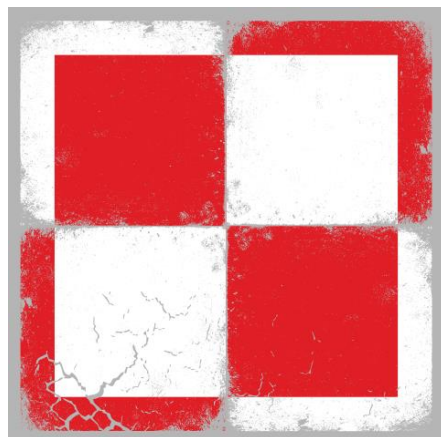


# Janina Antonina Lewandowska



*"Pamiętnik znaleziony w Katyniu".  
Historia jedynej kobiety, żołnierza -  
ofiary zbrodni katyńskiej.*





Janina Antonina Lewandowska z domu Dowbor-Muśnicka (ur. 22 kwietnia 1908 w Charkowie, zm. 22 kwietnia 1940 w Katyniu) – polski pilot szybowcowy i samolotowy, podporucznik pilot lotnictwa Wojska Polskiego II RP, jedyna **kobieta-żołnierz** zabita w Katyniu w ramach zbrodni katyńskiej, pośmiertnie awansowana na stopień porucznika.





## Krótką historia o niezłomnej kobiecie.

Urodziła się w Charkowie w ówczesnej Rosji, w rodzinie Józefa Dowbora-Muśnickiego i Agnieszki z domu Korsońskiej. Po powrocie do Polski mieszkała z rodzicami w Batorowie. Po ukończeniu gimnazjum im. Gen. Zamoyskiej w Poznaniu studiowała w Konserwatorium Muzycznym. Próbowana zostać śpiewaczką, jednak brak zgody ojca i słaby głos nie pozwoliły jej na to. Pracowała na poczcie i dorywczo na Wystawie Krajowej.

W gimnazjum pod wrażeniem pokazów na ławicy zainteresowała się szybownictwem. Była członkinią Aeroklubu Poznańskiego.



Ukończyła Wyższą Szkołę Pilotażu oraz kursy we Lwowie i w Dęblinie w zakresie radiotelegrafii. Została skierowana na kurs radiotelegraficzny do Lwowa w 1937, gdzie odbyła przeszkolenie na aparatach drukujących, tzw. juzach, będących wówczas na wyposażeniu wojska. Uzyskała stopień podchorążego, następnie awansowana do stopnia podporucznika rezerwy.

Była pierwszą kobietą w Europie, która wykonała skok spadochronowy z wysokości 5 km. Podczas pokazów szybowcowych w Tęgoborzu koło Nowego Sącza poznała ppłk. Mieczysława Lewandowskiego (1892–1964), instruktora szybowcowego (wcześniej oficera 10 Pułku Saperów). Pobrali się 10 czerwca 1939.

3 września 1939 w drodze z Nekli do Wrześni dołączyła do rzutu kołowego Bazy Lotniczej Nr 3, którym dowodził oficer ewidencyjny 3 Pułku Lotniczego kpt. pil. Józef Sidor. Prawdopodobnie 22 września w rejonie Husiatyna dostała się do niewoli radzieckiej. Jedna z relacji mówi, że została zestrzelona przez Niemców i w czasie skoku ze spadochronem znalazła się po stronie sowieckiej, gdzie została wzięta do niewoli jako polski podporucznik. Inna wersja mówiła o zestrzeleniu przez Armię Czerwoną nad ziemiami wschodnimi.



Janina Lewandowska

* <a href="#">podporucznik</a> pilot	
Data i miejsce urodzenia	22 kwietnia 1908 <a href="#">Charków</a> , <a href="#">Imperium Rosyjskie</a>
Data i miejsce śmierci	prawd. 22 kwietnia 1940 <a href="#">Katyń</a> , <a href="#">ZSRR</a>
<b>Przebieg służby</b>	
Lata służby	od 3 września 1939
Siły zbrojne	<a href="#">Wojsko Polskie</a> 
Formacja	<a href="#">Lotnictwo Wojska Polskiego</a> 
Główne wojny i bitwy	<a href="#">II wojna światowa</a> ( <a href="#">kampania wrześniowa</a> )

Była przetrzymywana najpierw w Ostaszowie, potem w obozie w Kozielsku. Tam przebywali jej znajomi z lotnictwa, z którymi utrzymywała kontakt; był nim m.in. ppor. Michał Kulikowski, lekarz 51 Eskadry Rozpoznawczej. Jej osobę wspominali w sporządzonych pamiętnikach obozowych inni jeńcy obozu kozielskiego: mjr Kazimierz Szczekowski i Włodzimierz Wajda (*opisując, iż trzyma się dzielnie i wzorowo, a także fakt zaproszenia jej na skromny obiad*) oraz ocaleni od późniejszych egzekucji Witold Ogniewicz, Henryk Gorzechowski, kpt. dr Wacław Mucho (*który stwierdził we wspomnieniach, że generalnie dla innych osadzonych w obozie nie było wiadome kim Lewandowska jest z pochodzenia i jedynie chodziły słuchy, iż jest krewną lub córką generała*).

Informacje o przetrzymywaniu w sowieckim obozie Janiny Lewandowskiej przekazał jej krewnym (konkretnie jej kuzynce, Zofii Ostromeckiej z Dowbór-Muśnickich, córce Konstantego, czyli stryja Janiny) Rafał Bniński, który został wywieziony z Kozielska 9 grudnia 1939 i przez tereny przyłączone do III Rzeszy dotarł do Warszawy (według jego relacji Janina Lewandowska na terenie obozu kozielskiego posiadała osobne pomieszczenie, uczestniczyła w tajnym życiu religijnym obozu, m.in. wypiekając opłatki hostii, za co była poddawana rewizjom przez władze obozowe). W czasie przesłuchań, podobnie jak część oficerów, zmieniła w zeznaniach swoje dane – podając, że urodziła się w 1914 oraz nieprawdziwe imię ojca, Marian. Z takimi danymi figuruje na liście wywozowej nr 0401, pod pozycją 53 (akta nr 1469 ujawnione w 1991). Transport wyruszył ok. 20 kwietnia 1940. Najprawdopodobniej nazajutrz lub dwa dni później, **22 kwietnia 1940** – w dzień swoich urodzin, jako jedyna kobieta wśród ofiar zgładzonych w Katyniu została zamordowana przez funkcjonariuszy Obwodowego Zarządu NKWD w Smoleńsku oraz pracowników NKWD przybyłych z Moskwy na mocy decyzji Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940. Ofiary tej części zbrodni katyńskiej zostały pochowane na terenie obecnego Polskiego Cmentarza Wojennego w Katyniu.

Zwłoki Janiny Lewandowskiej zostały odnalezione przez Niemców podczas pierwszej ekshumacji z mogił katyńskich w 1943. Był przy tym obecny m.in. Józef Mackiewicz. Była jedyną wydobytą z mogił kobietą, czego Niemcy nie potrafili wytłumaczyć i – w obawie przed niespodziewanymi efektami propagandowymi – nie ujawnili tego faktu. Dwa lata później – przywieziona do Wrocławia z Katynia przez prowadzącego pierwszą ekshumację prof. Gerharda Butza z Zakładu Medycyny Sądowej niemieckiego Uniwersytetu Wrocławskiego – jej czaszka wraz z sześcioma innymi trafiła do rąk profesora Bolesława Popielskiego, który przez kilkadziesiąt lat ukrywał je przed UB i NKWD. Tuż przed śmiercią w 1997 zdradził tajemnicę współpracownikom. Za pomocą metod komputerowych potwierdzono, że są to szczątki ofiar katyńskich, ale zidentyfikowano tylko jedną czaszkę – Janiny Lewandowskiej. Została ona zidentyfikowana w maju 2005 metodą superprojekcji w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu (w badaniach uczestniczyli pracownicy Wrocławskiej Szkoły Rekonstrukcji przy Katedrze Antropologii Uniwersytetu Wrocławskiego, w tym prof. Zbigniew Rajchel. Po identyfikacji 4 listopada 2005 czaszkę z honorami wojskowymi pochowano w specjalnej urnie w grobowcu rodziny Dowbór-Muśnickich na cmentarzu w Lusowie.

Przywoływana jest jako jedyna kobieta zamordowana w ramach zbrodni katyńskiej, co jest nieścisłością, jako że na tzw. Ukraińskiej Liście Katyńskiej znajduje się grupa żeńskich ofiar, aczkolwiek wśród nich nie ma kobiet czynnych wojskowych.

Młodsza siostra Janiny Lewandowskiej – Agnieszka Dowbór-Muśnicka aktywnie działała w ruchu oporu, była działaczką Organizacji Wojskowej „Wilki”. Została aresztowana przez Niemców i osadzona na warszawskim Pawiaku. Rozstrzelano ją w 1940 roku w Palmirach.





## PRZYSTANEK HISTORIA - życiorys Janiny

Janina Antonina Lewandowska przyszła na świat 22 kwietnia 1908 r. w Charkowie. Miała dwóch braci i młodszą siostrę. Wychowana została w domu z tradycjami, w duchu patriotyzmu, sztywnych zasad wojskowych i umiłowania muzyki. Była córką gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego i Agnieszki z domu Korsuńskiej. Ojciec Janiny zasłynął m.in. jako naczelny dowódca powstania wielkopolskiego, bronił również Lwowa w walkach z bolszewikami. Matka była utalentowaną muzycznie, jednak karierę artystyczną poświęciła na rzecz rodziny.

Po licznych przeprowadzkach 10-letnia Janina zamieszkała z rodziną w Lusowie pod Poznaniem. W sierpniu 1920 r., niepełna rok po narodzinach najmłodszego dziecka, zmarła jej matka, jednak zdążyła zarazić w córce miłość do muzyki. To zamiłowanie artystyczne stało się podstawą obranej przez młodą Janinę ścieżki edukacji.

Ojciec - gen. broni WP Józef Dowbor-Muśnicki.



Urodził się 25 października 1867 r. w Garbowie. W dniu 6 stycznia 1919 r. otrzymał wezwanie do dowodzenia nad powstaniem wielkopolskim. Zmarł na zawał serca 27 października 1937 r. Wprowadził m.in. obowiązkową służbę wojskową, dzięki czemu udało mu się utworzyć 100-tysięczną armię.

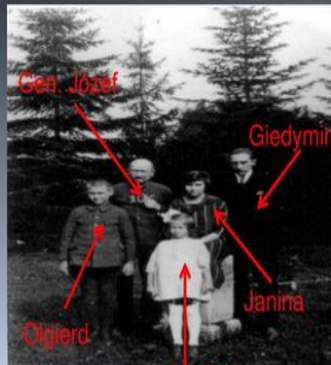
Matka - Agnieszka Korsuńska.



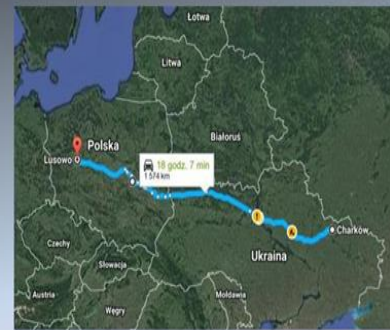
Agnieszka z Korsuńskich, młodsza od męża o czternaście lat, była córką gimnazjalnego profesora w Jarosławiu. Wiele czasu poświęcała ona córce Janinie, ucząc jej gry na fortepianie i śpiewu. Marzyła dla niej o karierze artystki. Jej marzenia spełzły na niczym, gdyż odezwała się u niej gruźlica, którą nabyła jeszcze w Rosji - zmarła w wieku 38 lat.

Po zdaniu matury w prestiżowym gimnazjum generałowej Zamoyskiej w Poznaniu, podjęła studia w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w klasie fortepianu. Uczyła się również śpiewu solowego. Pod koniec studiów nawiązała kontakt z kabaretem lwowskim, co nie spodobało się ojcu. W konsekwencji przerwała naukę i podjęła pracę w charakterze telegrafistki na poczcie miejskiej.

Janina i jej rodzina.



Przeprowadzka.



Janka urodziła się w Charkowie, a po I wojnie światowej przeprowadziła się do Lusowa koło Poznania.

Edukacja...



Uczęszczała do Państwowego Gimnazjum im. Generałowej Zamoyskiej w Poznaniu, a po zdaniu matury wstąpiła do tamtejszego Państwowego Konserwatorium Muzycznego i studiowała w klasach śpiewu solowego i fortepianu.



## Lotnictwo i inne pasje

Ambitna i stanowcza, szukała nadal swojej drogi życiowej. W końcu poświęciła się lotnictwu, którym fascynowała się od lat gimnazjalnych. Należała do Aeroklubu Poznańskiego. Szkoliła się w szkole szybowcowej w Rzadkowie oraz w Beznichowej koło Leska. Podniebnej pasji oddała się bez reszty.

Mając zaledwie 20 lat, była pierwszą kobietą w Europie, która skoczyła ze spadochronem z wysokości 5 tys. metrów. Chłonna wiedzy, nieustannie podejmowała nowe wyzwania zawodowe. Uczestniczyła w kursach lotniczych w Dęblinie i we Lwowie. W 1936 r. ukończyła Wyższą Szkołę Pilotażu na poznańskiej Ławicy.



Dość nietypowe dla swoich czasów zainteresowania zawodowe umiejętnie łączyła z klasycznymi kobiecymi czynnościami. Sama niejednokrotnie projektowała i szyła swoje ubrania, chętnie gotowała i uprawiała ogródek. Lubiła również sport. Jeździła konno, pływała, w zimie szusowała na nartach.



### Samolot ...

Janka zawsze w swoim pokoju stawiała na radiu Miniaturkę samolotu RWD8, na którym latała





## Pierwsza Miłość.

Jej miłością był podoficer rezerwy lotnictwa i instruktor w szkole szybowcowej w Tęgoborzu. W czasie wojny służył jako starszy sierżant pilot w 307 Dywizjonie Myśliwskim Nocnym "Lwowskich Puchaczy" i 305 Dywizjonie Bombowym "Ziemi Wielkopolskiej".



## Ślub

W 1936 r. w Tęgoborzu koło Nowego Sącza, podczas pokazów szybowcowych, poznała pochodzącego z Krakowa instruktora pilotażu Mieczysława Lewandowskiego. Po trzech latach znajomości, połączeni uczuciem i wspólną pasją, wzięli ślub cywilny 10 czerwca 1939 roku w Poznaniu, a kościelny odbył się dwa miesiące później w Tęgoborzu koło Nowego Sącza. Chwile małżeńskiego szczęścia nie trwały jednak długo. Po zakończeniu wojny Mieczysław szukał żony, lecz bez rezultatów, gdyż wcześniej została zamordowana.

Mówi się, że - „**połączyła ich pasja, a rozdzieliła wojna**”





## Powołanie i sowiecka niewola

W sierpniu 1939 r. dostała powołanie do służby w 3. Pułku Wojskowego Lotnictwa, który stacjonował pod Poznaniem. W pierwszych dniach wojny skierowana została na wschód. 22 września trafiła do niewoli sowieckiej. Najpierw przebywała w obozie w Ostaszku, następnie została osadzona w Kozielsku. W obawie o życie, świadoma swego pochodzenia, podała błędną datę urodzenia i zmieniła imię ojca. W obliczu zagrożenia i niepewności jutra wykazała się siłą ducha, wytrwałością i odwagą. W czasie pobytu w obozie wspierała kapelana w trakcie tajnych nabożeństw. Śpiewała i wypiekała komunikanty. Zdaniem mjr. Kazimierza Szczekowskiego, który podzielił jej los, Janina Lewandowska była po prostu dzielną kobietą.

22 kwietnia 1940 r. historia zatoczyła koło. W dniu 32. urodzin Janina Lewandowska odeszła na wieczną służbę. Zamordowana strzałem w tył głowy przez funkcjonariusza NKWD. Pogrzebana została w jednej ze zbiorowych mogił obok innych ofiar sowieckiej zbrodni. Nazwisko Janiny Lewandowskiej widnieje na liście wywozowej jeńców obozu w Kozielsku, nr 0401, pozycja 53, z dnia 20 kwietnia 1940 r.

Janina i Mieczysław (w środku grupy) razem z lotnikami podczas pobytu w Tęgorzy

### Tajemnica i pamięć

Wiosną 1943 r. Niemcy znaleźli jej zwłoki podczas prowadzonych ekshumacji, ale tego nie ujawnili. Czaszkę kobiety wraz z kilkoma innymi przewiózł do Wrocławia niemiecki lekarz medycyny sądowej prof. Gerhard Buhtz. Polski prof. Bolesław Popielski, który przez wiele lat przechowywał ją w sekrecie, tajemnicę wyjawiał dopiero w 1997 r. Jego słowa zostały potwierdzone badaniami.



### Niewola.



Po wybuchu wojny, 3 września 1939 r. Lewandowska wraz z kolegami z Aeroklubu Poznańskiego wyruszyła w stronę Warszawy na platformie pociągu towarowego. Koło miejscowości Nekla, z powodu uszkodzenia torów, jej grupa opuściła pociąg i pieszo odmaszerowała w kierunku Wrześni. 22 września 1939 r. koło Husiatyna dostała się do radzieckiej niewoli (niewielka część personelu bazy zdołała przedostać się mercedesem na Węgry i do Rumunii). Tak więc po 5 dniach marszu wraz z oddziałem zostali otoczeni przez czołgi sowieckie i zabrani do niewoli.

Czaski wykazują ze straszną dokładnością zawsze ten sam strzał w podstawę, — dzieło sprawnych rąk katów.





Cząstka bohaterskiej pilotki powróciła w rodzinne strony w 2005 r. Czaszkę córki gen. Dowbora-Muśnickiego umieszczono w rodzinnym grobowcu Muśnickich na cmentarzu w Lusowie. W 2007 r. Lewandowska została pośmiertnie awansowana na porucznika.

Dąb Pamięci w Połczynie-Zdroju jest jedną z wielu inicjatyw upamiętniających postać Janiny Lewandowskiej. W marcu 2020 r. Narodowy Bank Polski wydał srebrną monetę kolekcjonerską o nominale 10 zł „Katyń, Palmiry 1940”, na której umieszczone zostały podobizny sióstr Janiny Lewandowskiej i Agnieszki Dowbor-Muśnickiej, symbolizujące tych wszystkich, którzy zginęli w 1940 r. w Katyniu i Palmirach.



Grobowiec rodziny Dowbor-Muśnickich w Lusowie



Model czaszki  
Porucznik pilot Janiny Lewandowskiej  
z d. Dowbor Muśnicka  
Urodzona 22.04.1908 r. w Charkowie  
Zamordowana 22.04.1940 r. w Katyniu.



W roku 1940 z rąk obu śmiertelnych wrogów  
Polski zginęły obie córki gen. Dowbor-  
Muśnickiego, dowódcy Powstania  
Wielkopolskiego: Janina od strzału w tył głowy  
w Katyniu i Agnieszka rozstrzelana w  
Palmirach.



W ramach akcji „Katyń... pamiętamy” / „Katyń... Ocalić od zapomnienia” Janinie Lewandowskiej poświęcono Dąb Pamięci w Połczynie-Zdroju.

19 marca 2020 roku Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu okolicznościową srebrną monetę o nominale 10 zł „Katyń–Palmiry 1940”, upamiętniającą zamordowane siostry: Agnieszkę Dowbor-Muśnicką i Janinę Lewandowską





# Upamiętnienie

Minister obrony narodowej decyzją Nr 439/MON z dnia 5 października 2007 awansował ją pośmiertnie do stopnia porucznika. Awans został ogłoszony w dniu 9 listopada 2007, w Warszawie, w trakcie uroczystości „Katyń Pamiętamy – Uczcijmy Pamięć Bohaterów”.

Postać Janiny Lewandowskiej została wykorzystana w sztuce oratorskiej przez premiera Donalda Tuska w przemówieniu wygłoszonym podczas obchodów rocznicowych 7 kwietnia 2010 w Katyniu. Była jedyną ofiarą zbrodni katyńskiej wymienioną w tym przemówieniu z nazwiska.

Rzeźba przedstawiająca Janinę Lewandowską jest jednym z elementów Narodowego Pomnika Katyńskiego w Baltimore autorstwa Andrzeja Pityńskiego.

W 2010 Zbigniew Waclaw Kowalewski zrealizował fabularyzowany dokument „Z nieba do nieba” poświęcony postaci Janiny Lewandowskiej. Film wyprodukowało Studio Filmowe Kronika.

W 2006 uchwałą Rady Miasta Krakowa nazwano jej imieniem rondo między ulicami Marii Dąbrowskiej i Mieczysława Medveckiego.

22 kwietnia 2011 imieniem Janiny Lewandowskiej nazwano 5 Poznańską Żeńską Drużynę Harcerską „Wędrownie Ptaki”.

W kwietniu 2019 roku Rada Miasta Poznania nazwała imieniem Janiny Lewandowskiej fragment ulicy Podgórnej.





## Dlaczego piszę biografie ...

Biografia Janki Lewandowskiej, która jako jedyna kobieta była więziona w Kozielsku i została zamordowana w Katyniu. Córka generała Dowbor-Muśnickiego, głównodowodzącego w Powstaniu Wielkopolskim, wychowana w tradycji wolnościowej, wyruszyła na wojnę 3 września 1939 roku, a 17 września wraz z kolegami dostała się do sowieckiej niewoli i została internowana w obozie w Kozielsku. Przybyła tam, jako cywil, ale została promowana na podporucznika pilota. Generał Henryk Minkiewicz, który objął dowództwo w obozie, powiedział, że stała się przykładem odwagi i wsparcia dla innych jeńców w Kozielsku. Nazywano ją nawet Matką Boską Kozielską. Zamordowana została w Katyniu 22 kwietnia, w dniu swoich 32. urodzin.

Książka o Janinie Lewandowskiej była mi pisana. Już na początku lat dziewięćdziesiątych rozpoczęłam poszukiwania materiałów na jej temat. W trakcie poszukiwań dotarłam do unikalnego opracowania. Okazało się, że jeńcy prowadzili notatki w czasie pobytu w Kozielsku, i to do ostatniej chwili, już w Lasku Katyńskim. Stały się one moim głównym źródłem, z którego czerpałam, pisząc opowieść o Jance. Przetrwały w ziemi i zostały odkopane wraz z ich autorami. Pierwszy raz zdarzyło się w mojej długiej karierze pisarskiej, aby łzy płynęły mi z oczu w trakcie pracy nad książką. Niestety, nie odnaleziono zapisków Janki. Starłam się je sobie wyobrazić, opierając się na faktach, które jedynie fabularyzowałam.

*Nurkowska Maria*

### Maria Nurowska Pamiętnik znaleziony w Katyniu



Opowieść o pilotce Janinie Lewandowskiej,  
jedyniej kobiecie zamordowanej w Katyniu.

Prószyński i S-ka

**PAP:** I powstała naprawdę emocjonalna opowieść, napisana w pierwszej osobie, w formie wspomnień.

**M.N.:** Tak właśnie chciałam. Często miałam wrażenie, że Janka stała mi się na tyle bliska i tak dobrze ją poznałam, że to ona mi w jakimś sensie "dyktowała" te dzienniki niż ja je wymyślałam. Takie mam poczucie. Myślę, że ta książka po prostu musiała powstać. To była wyjątkowa postać. Kobieta-pilot, co było wtedy ogromną rzadkością. Myślę, że była też taką prekursorką feminizmu, bardzo silną osobowością, która domagała się praw dla siebie. Kiedy miała 20 lat wzięła udział w konkursie skoków w Paryżu i zdobyła pierwsze miejsce jako kobieta, skoczyła z 5 tys. metrów ze spadochronem, co było naprawdę niezwykłym wyczynem. I taka była - odważna, mądra, wspaniała.

**PAP:** Czego pani zdaniem jej postać, cała tak historia może nauczyć dzisiejszego odbiorcę?

**M.N.:** Na pewno wiele. Przede wszystkim jak wyglądały ówczesne losy Rzeczypospolitej i jej mieszkańców, jak wyglądały sowieckie obozy, jacy ludzie tam trafili. A byli naprawdę wspaniali, to były elity, ludzie bardzo potrzebni Polsce, wykształceni. I wszyscy zostali straceni, podobnie jak Janina Lewandowska. To niepowetowana strata.



# Ojcowski testament

OFIARY ZBRODNI KATYŃSKIEJ  
**JANINA LEWANDOWSKA**

**K★TYŃ**  
NIEROLICZONA ZBRODŃ



PILOT

PORUCZNIK  
WOJSKA POLSKIEGO

WIĘZIEN OBOZÓW  
W OSTASZKOWIE  
I KOZIELSKU

ZAMORDOWANA  
W KATYNIU



INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ

@ipngovpl

Była patriotką, tak jak jej ojciec, generał Józef Dowbor-Muśnicki, żołnierz Polski wybijającej się na niepodległość po I wojnie światowej, związany z obozem Piłsudskiego, choć w równym stopniu jak marszałek dumny i niezależny. Dowodził powstaniem wielkopolskim. W testamencie sporządzonym przed śmiercią w 1937 roku generał napisał:

*"Moje dzieci winny pamiętać, że są Polakami, że pochodzą ze starej rodziny szlacheckiej o pięciowiekowej nieskazitelnej przeszłości i że ojciec ich dołożył wszelkich swych możliwości dla wskrzeszenia Polski w jej byłej chwale i potędze. Ma zatem prawo żądać od swego potomstwa, by nazwiska naszego niczym nie splamiło".*





## Feliks Konarski „Ref-Ren” (1907-91)

*Tej nocy zgładzono wolność  
W katyńskim lesie...  
Zdradzieckim strzałem w czaszkę  
Pokwitowano Wrzesień...*

*Związano do tyłu ręce,  
By w obecności kata,  
Nie mogły się wznieść błagalnie  
Do Boga i do świata.  
Zakneblowano usta!  
By w tej katyńskiej nocy  
Nie mogły wołać o litość  
Ni wezwać znikąd pomocy.*

*W podartym jenieckim płaszczu  
Martwą do rowu zepchnięto  
I zasypano ziemią  
Krwią na wskroś przesiąkniętą.  
By zmartwychwstać nie mogła,  
Ni znaku dać o sobie  
I na zawsze została  
W leśnym katyńskim grobie.*

*Pod śmiertelnym całunem  
Zwiędłych katyńskich liści,  
By nikt się nie doszukał,  
By nikt się nie domyślił.  
Tej samotnej mogiły  
Tych prochów i tych kości,  
Świadectwa największej hańby  
I największej podłości.*

*Tej nocy zgładzono prawdę  
W katyńskim lesie,  
Bo nawet wiatr, choć był świadkiem,  
Po świecie jej nie rozniesie...  
Bo tylko księżyc-niemowa,  
Płynąc nad smutną mogiłą,  
Mógłby zaświadczyć poświatą,  
Jak to naprawdę było...*



**Bo tylko świt, który wstawał  
Na kształt różowej pochodni,  
Mógłby wyjawić światu  
Sekret ponurej zbrodni...  
Bo tylko drzewa nad grobem  
Stojące niby gromnice  
Mogłyby liści szelestem  
Wyszumieć tę tajemnicę.**

**Bo tylko ta ziemia milcząca,  
Kryjąca jenieckie ciała,  
Wyznać okrutną prawdę  
Mogłaby, gdyby umiała...  
Tej nocy sprawiedliwość  
Zgładzono w katyńskim lesie...  
Bo która to już wiosna?  
Która zima i jesień?**

**Minęły od tego czasu,  
Od owych chwil straszliwych?  
A sprawiedliwość milczy,  
Nie ma jej widać wśród żywych.  
Widać we wspólnym grobie  
Legła przeszyta kulami...  
Jak inni - z kneblem na ustach,  
Z zawiązanymi oczami.**

**Bo jeśli jej nie zabrała,  
Nie skryła katyńska gleba,  
Gdy żywa - czemu nie woła,  
Nie krzyczy o pomstę do nieba?  
Czemu - jeżeli istnieje,  
Nie wstrząśnie sumieniem  
Świata?  
Czemu nie tropi, nie ściga,**

# Bibliografia

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/95826,Janina-Lewandowska-jedyna-kobieta-wsrod-ofiar-zbrodni-katynskiej.html>

<http://yelita.pl/artykuly/art/lewandowska>

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Janina\\_Lewandowska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Janina_Lewandowska)

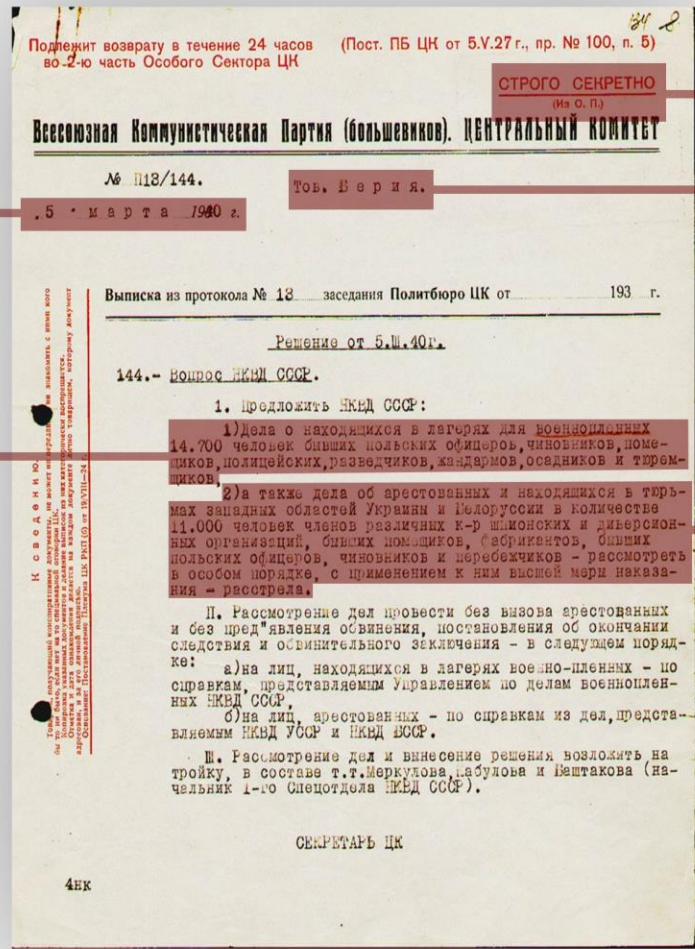
<https://wiadomosci.dziennik.pl/historia/ludzie/artykuly/580796,janina-lewandowska-maria-nurowska-ksiazka-pamietnik-znaleziony-w-katyniu.html>

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Szachownica\\_lotnicza](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szachownica_lotnicza)





# DECYZJA O WYMORDOWANIU POLSKICH JEŃCÓW WOJENNYCH I WIĘZNIÓW PRZEZ NKWD



5 MARCA 1940 R.

SPRAWY 14 700 OSÓB  
ZNAJDUJĄCYCH SIĘ  
W OBOZACH DLA JEŃCÓW  
WOJENNYCH - BYŁYCH  
POLSKICH OFICERÓW,  
URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH,  
OBSZARNIKÓW, POLICJANTÓW,  
AGENTÓW WYWIADU,  
ŻANDARMÓW, OSADNIKÓW  
I SŁUŻBY WIĘZIENNEJ

СТРОГО СЕКРЕТНО  
(на о. п.)

СТРОГО СЕКРЕТНО  
(на о. п.)

JAK TEŻ SPRAWY ARESTOWANYCH  
I ZNAJDUJĄCYCH SIĘ  
W WIĘZIENIACH W ZACHODNIH  
OBWODACH UKRAINY  
I BIAŁORUSI OSÓB W LICZBIE  
11 000 - CZŁONKÓW RÓŻNYH  
KONTRREWOLUCYJNYH  
ORGANIZACJI SZPIEGOWSKICH  
I DWYERSANCKICH, BYŁYH  
OBSZARNIKÓW, FABRYKANTÓW,  
BYŁYH POLSKICH OFICERÓW,  
URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYH  
I UCIEKINIÉRÓW - ROZPATRYĆ  
W TRYBIE SPECYJALNYM  
Z ZASTOSOWANIEM WOBEC  
NICH NAJWYŻSZEGO WYMIARU  
KARY - ROZSTRZELANIA



# Zbrodnia Katyńska

## CZŁONKOWIE SOWIECKIEGO POLITBIURA, KTÓRZY WYDALIWYROK ŚMIERCI NA POLSKICH OFICERÓW

Ławrientij Beria



Józef Stalin



Kliment Woroszyłow



Wiaczesław Mołotow



Anastas Mikojan



Michaił Kalinin



Łazar Kaganowicz



Wiosną 1940 r. funkcjonariusze NKWD rozstrzelali ok. 22 tysiące polskich obywateli przetrzymywanych w obozach i więzieniach na terenie Związku Sowieckiego. Zbrodni dokonano na podstawie decyzji Stalina i jego politbiura. Beria (szef NKWD) odpowiadał za treść rozkazu. Podpisali się pod nim: Stalin, Woroszyłow, Mołotow i Mikojan. Na dokumencie znajdują się dopiski sekretarza: Kalinin – za, Kaganowicz – za.

### TAJNA NOTATKA BERII DO STALINA



В лагерях для военнопленных НКВД СССР и в тюрьмах западных областей Украины и Белоруссии в настоящее время содержится большое количество бывших офицеров польской армии, бывших работников польской полиции и разведывательных органов, бывших польских промышленно-экономических к-р партий, участников военных к-р повстанческих организаций, перебежчиков и др. Все они являются явными врагами советской власти, преданнейшими негодяями к советскому строю.

Военнопленные офицеры и полицейские, находясь в лагерях, пытаются продолжать к-р работу, ведут антисоветскую агитацию. Каждый из них ждет освобождения, чтобы иметь возможность активно включиться в борьбу против советской власти.

Органы НКВД в западных областях Украины и Белоруссии вскрыли ряд к-р повстанческих организаций. Во всех этих к-р организациях активную руководящую роль играли бывшие офицеры бывшей польской армии, бывшие полицейские и жандармы.

Среди задержанных перебежчиков и нарушителей гос-

18 11/11/40  
СОБ. СЕКРЕТНО  
47 5.11-40

ЦК ВКП (б)

ТОЛБИУМУ СТАЛИНУ

Handwritten signatures and notes on the document, including names like Kalinin and Kaganovich.



Janina Lewandowska - w naszej  
pamięci na zawsze.





Pokaz slajdów przygotowała  
Marta Muszyńska  
Klasa VIII KSP

